

PRENUMERATA:

Table with subscription rates: Rocznie w Łodzi, Półrocznie, Kwartalnie, Miesięcznie; w KRÓLESTWIE I CESARSTWIE: Rocznie, Półrocznie, Kwartalnie.

Prenumeratę na „Dziennik Łódzki” w Warszawie przyjmuje skład Henryka Hirszełda, przy ulicy Mazowieckiej, Nr. 16, wprost Towarzystwa Kredytowego Zgromadzonego. Tamże nabywać można pojedyncze numery Dziennika.

Cena pojedynczego numeru 5 kop.

DZIENNIK ŁÓDZKI

pismo przemysłowe, handlowe i literackie.

CENA OGŁOSZEN:

Za eden wiersz politem lub za jego miejsce 6 kop., z ustępstwem wrzeczniejszej powtarzających się albo większych ogłoszeń odpowiedniego rachunku.

Nekrologi za każdy wiersz 10 kop. Reklamy: za każdy wiersz 12 kop. Stałe 3 wierszowe ogłoszenia z adresem po rs. 2 miesięcznie. Od należności przewyższających 10 rs. ustępstwo dodatkowe ogólnie 5%.

KALENDARZYK.

Dziś: Święto św. Jana. Jutro: Róża Limaska. Wschód słońca o godz. 4 min. 37. Zachód o godz. 7 min. 32. Długość dnia godz. 14 min. 55. Ubyło dnia godz. 1 min. 34.

Biuro Redakcyi i Administracyi Ulica Pasaż Meyera N 514.

Adres telegraficzny: „DZIENNIK” ŁÓDŹ.

Ogłoszenia przyjmowane są w Administracyi „Dziennika” oraz w biurach ogłoszeń Rajchmana i Frenclera w Warszawie i w Łodzi.

Recepty nadesłane bez zastrzeżenia — nie będą zwracane.

W sprawie traktatu handlowego.

Sprawa traktatu handlowego nie schodzi ze szpalt prasy niemieckiej i ruskiej, jakkolwiek ostatnie dni przyniosły znaczne w tym kierunku ochłodzenie i dość sceptyczne z obu stron uwagi. W jednym z ostatnich numerów „Russkoje Dielo” podaje szkic historyczny prób dążących do zawarcia między Rosją i Niemcami ściślejszych ekonomicznych stosunków. Wojna krymska ważna w tem miała znaczenie. Pierwszy traktat zawarto w 1819 r., zapewniał on wiele korzyści Prusom ze szkodą Rosji. To też nie posiadał on warunków trwałości. Tak na większość towarów, sprowadzanych z Prus, uzyskała w Rosji debit bez cła, pozostałe zaś obłożone zostały cłem nieznacznym, aż do śmieszności. Jednocześnie cło na towary ruskie pozostało bez zmiany, a cło na towary surowe nawet podniesiono. W ten sposób Rosja nie tylko nie otrzymała kompensaty za porobione ulgi, ale nadto zmuszona była poddać się podwyższonym normom na towary surowe i porobić pewne ustępstwa innym mocarstwom. Już w 1821 roku zrozumiiano zębność traktatu, a w 1822 r. wydana została nowa taryfa cłowa, która zmodyfikowała nadane pruskom ulgi, określiła maximum sprowadzonych do Rosji towarów i ustanowiła na nowo granicę cłową pomiędzy Cesarstwem a Królestwem Polskiem. Nowe udogodnienia uzyskał handel pruski w latach 1842 i 1847, a w 1854 r. podczas wojny krymskiej, niżono na propozycję rządu pruskiego cła na granicy zachodniej, co spowodowało napływ towarów niemieckich. Rewizja tariff cłowych w 1857 roku pozostała bez zmiany dawne zniżenia dla towarów pruskich, które trwały do 1867 roku. „Zyskanie neutralności Prus podczas wojny krymskiej postawiło Rosję w takiej zależności ekonomicznej, że dziś trudno odpowiedzieć na pytanie, co jest z większą dla Rosji korzyścią; czy Prusy wojujące, czy też pobierające sposobem pokojowym olbrzymie kontrybucje, podczas, gdy inni na wojnę z Rosją ponosili wielkie wydatki. Po 20-u latach płacenia miliardów Rosja utworzyła sama tę potęgę ekonomiczną Niemiec. Czyż i na przyszłość Rosja ma pracować dla Niemców?”

W prasie zagranicznej sprawę traktatu handlowego rusko-niemieckiego poruszyła znowu wiedeńska „Politische Correspondenz”, występując z energiczniejszym jeszcze od poprzedniego zaprzeczeniem pogłoski o dotyczących traktatu rokowaniach. Ten zapal gazety wiedeńskiej wydaje się podejrzany berlińskiemu „Boersen Cou-

rierowi”, który wytrwała swoją obronę idei traktatowej tak dalece prowadzi: „Nikt nie mógł powątpiewać o prawdziwości pierwszego zaprzeczenia, z jakim wystąpiła „Norddeutsche Allgemeine Zeitung.” Po owem ogłoszeniu dziennika urzędowego nikt już nie uwierzył tej pogłosce, jakoby podczas pobytu cesarza niemieckiego w Petersburgu odbyły się rokowania w sprawie porozumienia handlowo-politycznego; „Politische Korespondenz” nie miała więc żadnego powodu powracać raz jeszcze do tej sprawy. Przy czem jednak obstawać musimy, pomimo wszelkich zaprzeczeń, to przy przekonaniu, że prędzej czy później takie porozumienie handlowo-polityczne pomiędzy Niemcami i Rosją okaże się niezbędnem, jeżeli w stosunkach politycznych pomiędzy obu państwami nastąpił rzeczywisty ów zwrot pomyślny, za którym przemawiają tak liczne i przekonujące objawy. Niema bowiem żadnej wątpliwości co do tego, że panujący obecnie ze szkodą obu państw stan wojny na polu handlowo-politycznym, nie może trwać dłużej, jeżeli z powodu tego nie mają ucierpieć także stosunki polityczne pomiędzy obu państwami. Zdarzało się wprawdzie, że pomiędzy dwoma krajami, będącymi w zupełnej zgodzie politycznej ze sobą, wytwarzały się różnice na polu handlowo-politycznym; lecz zawsze i wszędzie okazało się w takich wypadkach, że następstwa takiego stanu nie dadzą się pogodzić z przyjaźnią wzajemną rządów i zawsze występowało wtedy lojalne usiłowanie, aby usunąć spiesznie stan tak nieznośny. Tak też stanie się, w miarę poprawy naszych stosunków politycznych względem Rosji, także z naszymi wzajemnymi stosunkami handlowymi i tak stać się musi, jeżeli przywrócone zaledwie porozumienie niema być zachwiane na nowo; tak stać się musi, bez względu na zamiary osobisteści miarodajnych, ponieważ wymaga tego natura rzeczy. W żadnym jednak razie rozsądni przyjaciele pokoju nie powinni utrudniać takiego porozumienia na polu handlowo-politycznym, wywiera ono bowiem niezaprzeczoną wpływ na wzajemne stosunki narodów i jest jednakowo pożądanem dla interesów obu krajów. Nieserdeczne życzenie Niemiec, jak utrzymuje pewna część prasy ruskiej, spełniłoby się przez to, lecz serdeczne życzenie wszystkich i rzyjaciół pokoju, zarówno Niemców, jak ruskich i wymagania interesów handlowych tu i tam. Tylko szowinizm może sprzeciwiać się takiemu porozumieniu, które wymaga oczywiście pokonania pewnych trudności, gdyż system niezależności ekonomicznej, zarówno tutaj, jak w Rosji wytworzył pewne przeszkody, które nie dadzą u sunąć się odrazu. Potrzeba będzie energii i dobrej woli z obu stron, aby zburzyć te przeszkody i utworować drogę dla porozumienia handlowo-politycznego, które nietyl-

ko okazuje się niezbędnem ze względów ekonomicznych, lecz także stworzyłoby nieocenioną rękojmię trwałości pokoju.

Przemysł, Handel i Komunikacye.

Akcyza.

— W dotychczasowym systemie pobierania akcyzy od nafty, mając zajęte pewne zmiany, celem uwzględnienia korzyści producentów.

Drugi wodne.

— W dole Wisły na przestrzeni od mostu ku Bielanom, prowadzą się obecnie pomiary inżynierskie dla mających w roku przyszłym w tej stronie rzeki nastąpić roboty regulacyjnych.

— Żegludze parowej na Wiśle ma przybyć na wiosnę nowa konkurencja czterech eleganckich pływaczek zaturzających się statków parowych, żeglugi Bagramowa, posiadającej kilkadziesiąt statków na Woldze i na innych rzekach Cesarstwa. „Gazeta polska” donosi, że w tym celu bawi w Warszawie od kilku dni specjalny agent Bagramowa.

Drugi żelazne.

— Z powodu znacznego ożywienia ruchu towarowego, droga żelazna wiedeńska powiększyła liczbę wagonów towarowych.

— Z Warszawy odjechali w tych dniach do Petersburga, przedstawiciele dróg żelaznych, dla wzięcia udziału w zjeździe delegatów, którzy mają zdecydować rozkład jazdy pociągów pasażerskich na sezon zimowy, rozpoczynający się z dniem 13-ym listopada.

— Czytamy w „Kurjerze codziennym”: „Kupcy tutejsi uskarżają się na zbyt powolną ekspedycję towarów z magazynów stałej Warszawy kolei nadwiślańskiej. Magazyny kolejowe przepelnione towarami i z powodu braku wagonów, wysyłanie ich odbywa się powolnie. Zmniejszony personel ekspedycyjny po wydaleniu kilku dyktarystów nie pozwala na przyspieszenie czynności i interesanci na przyjęcie towaru i wydanie im frachtu, oczekiwać muszą nieraz po kilka godzin. Bardzo wiele firm handlowych wysyłających transporty na koleje południowo-zachodnie kieruje je na koleje warszawsko-terespolską, gdzie ekspedycja załatwiana jest prędzej. Są to skutki oszczędnościowe.”

— Zarząd kolei terespolskiej w r. 1887-m miał wytoczonych przeciwko sobie przed sądy warszawskie spraw 62, na sumę ogólną rs. 15,344 kop. 60 60. Z liczby spraw powyższych w 21 wypadkach żądania powodów uznano za bezasadne, w 6 ciu podano skargi apelacyjne dotychczas nierozpoznane, 25 spraw zostało nierozstrzygniętych, skutkiem wydania w nich decyzji przedstawowych lub niewyznaczenia ter-

minów, w 10-ciu zaś wyrokami ostatecznymi zasądzono interesantom i wypłacono sumę ogólną rs. 617 kop. 27. Za brak towarów kolej terespolska zapłaciła rs. 2,002 kop. 50, za uszkodzenie towarów rs. 729 kop. 48 i za opóźnioną dostawę rs. 11 kop. 31.

— Na drogach żelaznych ruskich odbywają się próby ogrzewania parowozów naftą, a to w celu sprawdzenia otrzymanych danych danych co do kosztu wprowadzenia tego materiału opałowego na kolejach.

— Międzynarodowe towarzystwo wagonów sypialnych wyprawa pociąg spacerowy z Paryża do Samarkandy. Pierwszy pociąg spacerowy do Azji składa się będzie z wagonów sypialnych pierwszej klasy, salonu, restauracji i wagonu bagażowego, obsługiwanych (z wyjątkiem służby parowozowej) przez konduktorów między narodowego towarzystwa. Pociąg pójdzie z Paryża przez Wiedeń, Pezst, Bukareszt, Odessę, Krym, Rostow, Władykaukaz, Tyflis, Baku, Merw do Samarkandy. Pociąg ten wyjdzie z Paryża d. 1 września i będzie w drodze dwa miesiące, a koszt podróży, włącznie z całym utrzymaniem, wyieczkami, zwiedzaniem miast itd. wynosić będzie około 2,000 rs. Podróżni, którzyby pragnęli wyjechać od nas, muszą udać się do Wiednia lub Odessy, skąd zabierają się do Wiednia w dalszą drogę. Towarzystwo pomiędzy innymi wyjednalo specjalne pozwolenie ministeryum wojny do zwiedzenia drogi zakaspiskiej.

Handel.

— Z jarmarku w Niższym Nowogrodzie donosi „Agencja północna” pod d. 27-ym sierpnia: Wyrobów metalowych przywieziono na jarmark tyle, jak w roku zeszłym. Ceny wyższe. Handel idzie żwawo. Zjawilo się dużo drobnych kupców, nabywających za gotówkę, przeważnie włościan z gubernij południowych. Żwawo nabywane są wyroby rymarskie, po cenach o 25% wyższych od zesłorocznych. Skóry surowe i wyprawione cieszą się także żwawym popytem. Cyfry przywozu nawet w przybliżeniu określić jeszcze nie można. Bawelna z Chiwy, Bachary, Taszkentu i Persyi sprzedaje się ospale.

— Do rady państwa ma być wniesiony wkrótce, opracowywany obecnie w ministeryum spraw wewnętrznych projekt, według którego osoby zajmujące się fałszowaniem i sprzedażą fałszowanych artykułów spożywczych i napojów, oprócz odpowiedzialności kryminalnej mają podlegać znacznym karom pieniężnym.

— Rząd rumuński zaważwał ruskich producentów tytoniu do wzięcia udziału w dostawach tamtejszych fabryk rządowych. Licytacja na dostawę odbędzie się w dniu 1 października r. b.

— „Kuryer warszawski” donosi, że jedna z fabryk warszawskich wyrabiająca

KAROLINA ŚWIETLA.

Z NASZYCH WALK I BOJÓW.

(Obrazek z 1882 r.)

przełożyła z czeskiego M. Cz.

(Dalszy ciąg — patrz Nr. 192).

Rudolfa tymczasem zdjęta się z siebie swój płaszcz purpurowy, a przerzuciwszy go przez siodło, tak zręcznie z jelenia zeskoczyła, że jej Albin nie mógł w tem dopomóc. Spostrzegła piękną panną, że ją drogą nie osiągnie pożądanego skutku i że wypada jej zmienić cokolwiek taktykę, aby postawić na swoim.

Poleciwszy służbę, stojącemu dotąd opodal, aby się zajął jeleniem, dała do zrozumienia Albinowi, że życzy sobie przejść się z nim po ogrodzie.

Ciężka chmura znikła nagle z czoła młodzieńca, a twarz jego rozpromieniała się jednocześnie wyrazem najwyższego szczęścia. Tak łaskawą nie okazała się jeszcze nigdy

względem niego — i to właśnie w chwili, kiedy się był tego najmniej spodziewał! Serce jej było więc stokrój lepszym nad te gorzkie, ostre słowa! Zawsze to sobie mówił, ilekroć obejrze jej wydatki mu się zbyt okrutnem, teraz więc przekonywał się o tem dowodnie.

Zwrócił ku niej pełne niewysłowionej błogości spojrzenie.

Jakże piękna była w tej powłóczystej, pięknej, śnieżnej białości szacie, jak wily się na niej przesłicznie złote pukle jej jasnych włosów, jakim czarownym blaskiem plonęły jej cudne oczy! Jakżeby rad uklęknął przed nią, gdyby to śmiały uczynić! Ale czego dziś nie śmie jeszcze, uczyni to jednak niebawem. Czas był już wielki po temu! A gdy będzie ona należała do niego i do niego jedynie, wszystko się zmieni. Wówczas nie będzie pomiędzy nimi najmniejszego nieporozumienia, najniejszej o cokolwiek sprzeczki...

— Straszny jednak dziwak z ciebie, panie Albinie, — mówiła doń pieszczotliwie, opierając poufale rączkę swą na jego ramieniu. Jak tylko rzecz idzie o narodowe sprawy, oceniasz każde słowo na wagę złota. W każdej innej kwestyi miło zawsze z panem porozmawiać — w tej nigdy. A jednak prawie pewną jestem, że gdybyś mnie

chciał spokojnie wysłuchać, to byśmy i w tym względzie do zupełnego przyszli porozumienia.

— Pani tak sądzisz? — wyszeptał, nie wiedząc w tem upojeniu szczęściem, co właściwie mówi.

— Jestem przekonana o tem, ale tylko w takim razie porozumiemy się mogli, gdybyś się pan z chęcią udzielił w cierpliwość, zamiast zachowywać się przy każdym, mniej rozważnym słówku mojem tak, jakobym na życie twoje nastawała. Pańska niewyrozumiałość tak mnie zwykle drażni, że upieram się często przy tem, czemu sama nie bardzo wierzę, albo nawet wprost przeciwnego jestem zdania. Tak uczyniłam nawet przed chwilą, kiedyś pan nie obciął uwzględnić tego, iż ja, otrzymawszy zaproszenie od kółka ludzi inteligentnych, odmówić mu nie mogłam dla tego jedynie, że jest ono niemieckiem. Nie myślałam też sama tego, com utrzymywała o niemieckiej wyższości niemieckiej damy, przyjmującej udział w czeskiej uroczystości; przeciwnie — osądziłabym ją również surowo, gdyby okazała tak mało taktu i nie przyjęła zaproszenia od kółka czeskiego, jedynie z racji jego narodowości.

— W tym przypadku wszakże o coś więcej niż o grzeczność idzie — zauważył Albin

z nową chmurą na czole. Ale nie mów mi pani więcej o dzisiejszej uroczystości i o tem wszystkim, co z nią związane mieć może.

— Przeciwnie — przerwała mu spiesznie — wyczerpnij kwestję tę aż do dna, aby już nigdy nie powstawała między nami, skoro przyjdziemy raz do porozumienia. Właśnie dlatego, że idzie o coś więcej niż o grzeczność w tym przypadku, potrzeba, aby dwa szczepy, rządzeniem losu obok siebie w jednej krainie zamieszkałe, dowiedły, że są w stanie być zgodne obok siebie i w końcu podać sobie ręce do zgody. A dla zgody tej nawet ofiary pewne postać, jak ja to właśnie uczyniłam dziś tamierzom. Wiedz pan bowiem, że jedynie ten wzgląd skłonił mnie do przyjęcia na dzisiejszy wieczór roli Thauseldy i chętnie z urodzenia i wychowania jestem czeską, jak o tem wiesz pan dobrze, nie wahałam się wszakże w tej obcej mi postaci wystąpić na dzisiejszym wieczorze.

pasy skórzane, otrzymała od właściciela składów w Medyolanie, zamówienie na stałą dostawę pasów, jak obecnie za 3,000 r. W liście pisanym do fabrykanta warszawskiego kupiec włoski nadmieniał, że skłonił go do zawiazania tego stosunku, spodziewane zmiany celne, na granicy francusko-włoskiej.

Przemysł.

Z Warszawy donoszą, że za rogatkami wolskimi ma powstać nowa fabryka tekstury smołocowej. W pobliżu stacyi Praga Nadwiślańska zaczęto budować gmach dla fabryki kotłów parowych.

Upadłości.

— Od kilku dni obiega w Warszawie pogłoska o nowym zawieszeniu wypłat: dotyczy ona jednego z mniejszych domów ekspedycyjnych.

SPRAWOZDANIA TARGOWE.

Z giełdy zbożowej berlińskiej donoszą pod d. 2: sie pnia. Usposobienie giełdy zbożowej nie było dziś jednolite. Podczas gdy pszenica trzymała się bardzo słabo, żyto nader żwawo nabywane, o siggnale ceny wyższe nawet od sobotnich. Cena pszenicy w Berlinie jak wiadomo, zależną jest przede wszystkim od rynków zagranicznych, podczas gdy na żyto wpływają prawie wyłącznie warunki lokalne. Ponieważ Ameryka nadesłała notowania znacznie obniżone, depesza londyńska przyniosła „pogodę piękną” a Francuzi okazali skłonność do realizacji, przeto giełda berlińska obniżyła notowania pszenicy przeszło o 2 1/2 m. w porównaniu z sobotą. Przy pięknej pogodzie pogodziło w Niemczech i w Anglii na p. prawę cen li czą nie można. Inaczej ma się rzecz z żytem. Tutaj nie ma już mowy o możliwościach i prawdopodobieństwach, handel musi się liczyć z rzeczywistymi faktami i rezultatami. Żyto w Niemczech jest już zebrane, pogoda i inne warunki nie wpływają już na ilość ziarna ant też nie zmieniają jego gatunku. Otóż omlot wykazał prawie wszędzie rezultat bardzo niepomyślny, cyfra niedoboru w zbiorach wzrasta coraz bardziej. Pod względem ilości zbiór żyta w Niemczech był mniej niż średnio, podczas gdy gatunek okazuje się prawie wszędzie gęstym. Tym czasem rzeczywiste zapotrzebowania w kraju zaczynają się ożywiać, sporycy wybierają towary z składów, jedynego zbioru dobrego ciężkiego ziarna. Nawet dosyć wielka lista kanałowa nie wywarła dziś żadnego wpływu na targ, ponieważ wiadomo, że żniwkowy sprzedali in blanco daleko większe partie, niż ilość, jaką pokryć może ziarno rzeczywiste. Przytem z zagranicy nie można już dostać towaru na warunkach które zapewniałyby jakąś korzyść przywoźcemu. Oferty na dostawę żyta z Rosji są całkiem niemożliwe do przyjęcia wobec tutejszych notowań terminowych, a Holandya stoi wyżej berlińskiego poziomu cen o 6 — 8 m. W takich warunkach drwić się nie można, że właściciel ziarna oddaje na targ swój towar tylko po cenach coraz wyższych i dla osiągnięcia ich woli wstrzymać się ze sprzedażą. Według urzędowego sprawozdania międzynarodowego targu nasion w Wiedniu, zbiory pszenicy w Austrii i Węgrzech dały przewyższając 4 1/2 mil. hektolitrow podczas gdy w zbiorach żyta stwierdzono nie dobor 5 mil. hektolitrow. Suche te cyfry mówią same przez się. Także ostanie sprawozdania z Rosji przedstawiają zbiory w nierównie mniej pomyślnym świetle, niż można było mniemać z dotychczasowych wiadomości prywatnych.

Z giełdy petersburskiej piszą do berlińskiego „Boersen Courier” pod d. 22 sierpnia. Wczoraj na wezwanie zarządzającego bankiem państwa odbyła się konferencya dyrektorów tutejszych banków prywatnych. Tenże oświadczył zebrany, że bank państwa widzi się zmuszonym zredukować do połowy kredyty udzielane bankom prywatnym na rachunek bieżący (on call). Przyczyną tego postanowienia chwilowo można domyślić się tylko. Wpływ tego środka uwidoczni się przedewszystkiem w dwu kierunkach. Banki prywatne tutejsze posiadają obecnie znaczne należności za granicą. Są to należności bezpośrednie i dewizy zagraniczne, zapelniające obecnie ich portfele. Otóż banki prawdopodobnie będą musiały zredukować znacznie sumy tych należności, jeżeli mają odpowiedzieć należycie wszystkim pot zębom swej klienteli miejscowej, szczególnie w światła handlowego. Z drugiej strony usiłowania ograniczyć przetrzymywanie tutaj p. pierów arbitrażowych odtąd przyjmowane będą tutaj mniej przychylnie, wobec wielkich trudności, przy pożyczaniu pieniędzy na zastaw tych papierów w banku państwa. Dla rynku tutejszego nie przyniesie to żadnej szkody. Uważanie tych papierów jedynie jako remesy, przestregane będzie teraz z podwójną ostrością a nabywcy gotówki przybywszy na rynek po zrealizowaniu zbiorów, nie znajdują już tutaj wielkich mas materiału swobodnego i zalatwią swoje czynności prawidłowo, co tylko korzystnie oddziałają na kurs tych papierów. Pieniądze które bank państwa cofnął bankom prywatnym, pójdą na korzyść polityczek wydawanych przez drogi żelazne producentom i kupcom zbożowym i dodadzą nowego ożywienia handlowi produktowemu, któremu nadto dodaje silnego bodźca zwyżka cen za granicą.

Kronika Łódzka.

(—) Wiadomości osobiste. Z rozporządzenia pana naczelnika guberni piotrkowskiej: Młodszy referent oddziału administracyjnego rządu gubernialnego piotrkowskiego, Stanisław Lega, mianowany został sekretarzem oddziału administracyjnego przy magistracie łódzkim.

Archiwista magistratu łódzkiego, Aleksy Własenko, mianowany został sekretarzem magistratu w Łasku.

Pisarz magistratu łódzkiego, Feliks Czernielewski, mianowany został archiwistą przy tymże magistracie.

Pełniący czasowo obowiązki archiwisty przy urzędzie powiatowym w Łodzi, Ignacy Stasiulewski, zatwierdzony został na tej posadzie.

Sekretarz oddziału administracyjnego przy magistracie miasta Łodzi, Józef Lubicki, na własną prośbę, z powodu choroby, uwolniony został od obowiązków.

Z sądu. Dowiadujemy się z „Prawitelskiego wiestnika”, że sędzia pokoju, pierwotnie I, następnie IV rewiru m. Łodzi Semikow, przeniesiony został na posadę sędziego pokoju do Warszawy.

Sędzia pokoju as. kol. Siubilia z Łasku, przeniesiony został do III okręgu sądowego guberni piotrkowskiej, na jedną z wakujących posad sędziów pokoju m. Łodzi.

(—) Ze Zgierza piszą do „Kurjera codziennego”: „Ogólne zainteresowanie, jakie budzi organizująca się w Zgierzu szkoła, skłania nas do pomówienia o niej raz jeszcze, tem więcej, że możemy dzisiaj mówić o niej na pewno, gdyż program został już zatwierdzony i egzaminy wstępne już się rozpoczęły. Szkoła będzie 3-klasowa prywatna z 6-letnim kursem. Klasa każda mieć będzie dwa oddziały, wyższy i niższy. Program wykładów, obejmie kurs czterech klas szkół realnych, powiększony praktycznymi wykładami z geometrii i naukami przyrodniczymi, których wykład obejmie p. Stefan Łaganowski, kandydat nauk przyrodniczych uniwersytetu warszawskiego. Kierunek szkoły, jak wiadomo, pozostanie w ręku p. Albina Kowalczewskiego, kandydata matematyki uniwersytetu odeskiego. Projektowana nauka tkactwa w b. r. szkolnym miejsca mieć nie będzie, ze względu na trudność wyszukania odpowiedniego nauczyciela. Stu obywateli tutejszych, na czele z p. Juliuszem Borstem, a także i pp. Mayerhoffem, H. Zachertem i Kürtzlem, zapewnili szkole na lat trzy subyduum wynoszące rs. 3,000 rocznie, oprócz lokalu, który fabrykant p. Wallmann udzielił bezpłatnie. Pp. protektorzy szkoły czynią starania o zreorganizowanie jej na przyszły rok szkolny, na szkołę techniczną lub realno-profesjonalną, według nowego programu. Pp. fabrykanci udają się do odnośnych władz z prośbą o pozwolenie urzędzenia przy szkole niedzielnych wykładów dla robotników fabrycznych. Wykłady takie, według urzędowego programu są dozwolone, wymagają jednak sankcyi władzy. Otwarcie zakładu nastąpi w d. 1 września. Opłata w 1, 2 i 3-iej klasie wynosić będzie 3, 4 i 5 rs. miesięcznie.”

Obywatelom zgierskim należy się uznanie za doprowadzenie do skutku tyle pożytecznej instytucji naukowej. Byłoby do życzenia, aby nareszcie i w Łodzi obudziła się jakaś inicjatywa w tej mierze.

(—) Skoncentrowanie władzy. Dla wiadomości interesowanych nadmieniamy, że zarząd zakładów górniczych rządowych okręgów górniczych Królestwa Polskiego, skoncentrowany został w jednym miejscu. Donosząc o tem, naczelnik tychże zakładów zawiadamia, że korespondencya w sprawach zachodniego okręgu górniczego, adresowana być powinna na imię naczelnika, do stacyi Suchedniów w guberni kieleckiej.

(—) Prezes zjazdu sędziów pokoju III okręgu guberni piotrkowskiej w m. Łodzi, podaje do wiadomości, że w myśl rozporządzenia zjazdu z dnia 23 lipca st. st. r. b., świadectwa na prawo prowadzenia cudzych spraw w sądach, wydane zostały następującym obrońcom prywatnym: Józefowi Magunskiemu, Konstantemu Gruszczyńskiemu, Mojżeszowi Donchinowi, Samuelowi Szydłowskiemu, Michałowi Horowiczowi, Henrykowi Semmel, Zacharyaszowi Finksztejnowi i Romanowi Elżanowskiemu.

(—) Łódzki urząd powiatowy ogłasza licytację na przedsiębierstwo robót budowlanych przy magistracie w Zgierzu. Licytacja, za pośrednictwem deklaracji opieczętowanych, odbędzie się w łódzkim urzędzie powiatowym dnia 18 września r. b., o 12 w południe. Suma licytacyjna (in minus) wynosi 1,088 rs. 68 kop.; wadyum 109 rubli.

(—) Wokanda. W piątek dnia 31 sierpnia w sądzie zjazdowym m. Łodzi, sądowną będzie tylko jedna sprawa karna: Adolfa Wiese, oskarżonego o obelgi czynne, i jedna sprawa kasacyjna: Wojciecha Bargela przeciwko Józefowi Rewekantowi o 13 rubli. Oprócz tego sądzonych będzie 47 spraw cywilnych.

(—) Sprzedaż nieruchomości: W sądzie zjazdowym m. Łodzi, sprzedane być mają następujące nieruchomości: Dnia 17 listopada r. b., nieruchomość pod NN. 12 18 we wsi Nowe Rokicie położona, składająca się z 10 morgów gruntu oraz budynków mieszkalnych i gospodarskich, murowanych i drewnianych; dnia 4 stycznia 1869 roku, nieruchomości położona w m. Łodzi pod NN. 224 przy ulicy Wolborskiej.

(—) Dyrekcyja szczegółowa piotrkowska towarzystwa kredytowego ziemskiego wystawiła 91 majątków ziemskich na sprzedaż za zaległe raty. Z majątków położonych w powiecie łódzkim, sprzedane być mają tylko trzy, mianowicie: Obarbice Górne, dnia 20 lutego 1889 r., — Rąbień, dnia 6 marca i Wola Kozubowa, dnia 13 marca 1889 roku.

(—) Pozwolenie. Właściciel sklepu Mosek Hersz Lubliński w Łodzi otrzymał od piotrkowskiej izby skarbowej pozwolenie sprzedawania stempli i blankietów wekslowych.

(—) Policya aresztowała niejakiego Ale-

ksandra Rudolfa, obwinionego o rabunek, oraz Ignacego Watysia i Ignacego Szajna, obu za kradzież. Aresztowano też znanego rzeźmieszka Józefa Majewskiego, schwytanego przy kradzieży zegarka.

(—) Obok posesyi pod NN. 676 i 677a na ulicy Wodnej, utworzył się spory dół w rynsztoku; dół ten był już przyczyną kilku wypadków wywrócenia się dorożek, — wartoby go wyrównać.

(—) Nowy sposób wyzysku. Dwie panie, wchodząc onegdaj do jednego z domów przy ulicy Dzikiej, spostrzegły na schodach jakąś żebraczkę, śpiącą. Wracając po niej jakim czasie, zauważyły, że żebraczka owa budzi się z uspienia; nie zwracając dalej na nią uwagi, obie panie przeszły koło niej spokojnie, gdy wtem żebraczka zrywa się, biegnie za paniami i domaga się, aby jej oddały 6 rubli, które miała przy sobie, przeznaczone na pogrzeb dziecka. Poprosto, obie panie posiadone zostały przez żebraczkę o kradzież sześciu rubli; dopiero gdy zaproponowano żebraczce spacer do biura policyi dla wyjaśnienia sprawy, żebraczka zaprzestała napaści, tłómacząc się, że „przecież w tem nic złego, że się zapytała, czy przypadkiem panie nie wzięły jej pieniędzy”. Była to próba wyzysku. Żebraczka liczyła widocznie, iż panie owe, dla uniknięcia awantury i zbiegowiska, dadzą jej parę rubli odczepnego.

(—) Złodziejskie figle. Chłopiec z okolicy, sprzedawczy onegdaj na targu przywiezione zapasy masła, sera i jaj, oddał pieniądze (około 20 rubli) żonie, a sam udał się do miasta, dla załatwienia jakiejś sprawy w urzędzie. Baba wsiadła na wóz, włożyła pieniądze w koszyk, który postawiła przed sobą w nogach, aby go mieć na oku. Wszystko to, od początku, obserwowoło trzech rzeźmieszeków. Po odejściu męża, złodzieje przystąpili natychmiast do roboty: jeden pozostał po prawej stronie wozu, dwaj inni przeszli na lewą stronę, stanęli o parę kroków i zaczęli wyprawiać rozmaite sztuki gimnastyczne. Baba zapatrzyła się na „komendantów”, a tymczasem trzeci rzeźmieszek skradł koszyk z pieniędzmi i odszedł, przez nikogo nie nagabywany. Za powrotem męża, widziano drugą kome-dyę, a mianowicie chłop wypisał ją babie batem na plecach.

(—) Kradzież. Onegdaj na targu, młoda jakaś złodziejka skradła pani J. portmonek z kieszeni; było tam 8 rubli papierkami i około 2 rs. drobnych pieniędzy. Złodziejka widziano jak skryła się w tłumie, ale że nikt jej nie zatrzymał, uszła bezkarnie.

(—) Wspomnienie. W dniu 26 b. m. zakończył życie w Warszawie s. p. Teodor Jarmużyński, towarzysz sztuki drukarskiej. Zmarły był jednym z najzdolniejszych w swoim fachu; był on nieoszacowanym skarbem dla korektorów, a poniekąd i dla literatów i dziennikarzy. Złe złożony rękopis i poprzekracane słowa, mimo najstaranniejszej korekty, nie dadzą się nieraz dostrzedz i poprawić, wprawiając, po wydrukowaniu, korektora i autora w prawdziwy ambaras. S. p. Jarmużyński najzwilszy rękopisem potrafił pęknąć i nie zrobił błędów. Czytał np. wyborne rękopisy Juliana Bartoszewicza, o ile to zaś było rzeczą trudną, można z tego wnosić, że musiał on przepisywać te rękopisy przez lat parę dla innych zecerów, którzy nie mogli ich czytać. Niejednokrotnie też sam poprawił omyłkę autora. Był on dobrze znany wśród starszego pokolenia literatów warszawskich. S. p. Jarmużyński pracował w naszej drukarni przez cztery lata i tutaj obchodził przed dwoma laty 40-letni jubileusz pracy zecerkiej. Ostatnio pracował on w drukarni „Kuryera codziennego”. Skończył, jak żołnierz, na stanowisku, przy kaszcie. Żył lat 55. Pokój jego popiołom!

(—) Dziś w letnim teatrze Sellina, po raz trzeci: „Pospolite ruszenie”, komedya A. Abrahamowicza i R. Ruszkowskiego.

KRONIKA KRAJOWA I ZAGHANICZNA

— Warszawa. Obostrzenie. „Kurjer warszawski” dowiaduje się z wiarogodnego jak zapewnia, źródła, że opracowany został projekt, według którego nikomu nie będzie wolno zajmować się sprzedażą papierów publicznych na raty, kto nie złoży kaucyi przynajmniej w wysokości 50,000 rs. Nadto cały interes rozprzedaży ze względu na liczne nadużycia, jakie się dotychczas praktykowały, podlegać będzie ścisłej kontroli władz administracyjno-policyjnych.

Kolej terespolska wypłaciła w tych dniach urzędnikom swoim gratyfikację w ogólnej sumie 12,000 rs.

Projekt ustawy resursy rzemieślniczej, wypracowany na zasadzie normalnej ustawy dla resurs i stowarzyszeń, przesłany do opinii tutejszej władzy, ulegnie pewnym zmianom, po dokonaniu których skierowany będzie do zatwierdzenia ministerjalnego.

— Petersburg.

Zarząd wojenny, jak donosi „Now. wre-

mia” w widokach oszczędności postanowił wzywaniem na ćwiczenia niższym stopniem należącym do rezerwy, wydawać rządów, odzież, t. j. mundury, buty; tym zaś pomiędzy rezerwistów, którzy posiadają będą własne mundury w dobrym stanie, wypłacać na utrzymanie w porządku mundur 85 k. jednorazowo i po 3 k. dziennie podczas ćwiczeń. Oprócz tego pozwolono żołnierzom z zapasu nosić po za służbą ubrania cywilne.

„Zbiór praw i postanowień rządowych” zamieszcza rozporządzenie, dotyczące otwarcia przy kontroli państwa buchalczy centralnej, której zadaniem będzie przygotowanie danych do sprawozdań potrzebnych przy układaniu budżetu.

Oświetlenie elektryczne. Zamierzonym jest, jak donosi „Now. wremia”, zaprowadzenie oświetlenia elektrycznego na większych stacyach kolei warszawsko-petersburskiej z nadejściem zimy.

Praca więźniów. Z polróżą naczelnika urzędu głównego więziennego, r. t. Galkina-Wraskiego, zwiędającego podwładne mu instytucje w państwie, w związku pozosta-je—jak donosi „Nowoje wremia”—rozstrzygnięcie kwestyi otwarcia różnych warsztatów rzemieślniczych dla zajęcia więźniów w zakładach karnych; warsztaty urządzone być mają na wzór dotychczasowych w domu poprawczym w Petersburgu.

† Ksiądz kanonik Ignacy Polkowski zmarł nagle w dniu wczorajszym w Krakowie. Zmarły wykształceniem swoim i działalnością w kierunku artystyczno-starożytnym zyskał sobie wielkie uznanie.

ROZMAITOŚCI.

× Badania geologiczne. Dr. Ernest Weisenbauer, profesor geologii przy uniwersytecie heidelberskim, powrócił do Cincinnati z wycieczki naukowej odbytej do źródeł gazów naturalnych w Findlay w stanie Ohio. Profesor W. zapewnia, że dotychczas nie oceniono należycie niezmiernych obszarów źródeł gazowych i że pod miejscowością Findlay, w wielkiej głębokości, znajduje się ogromna próżnia, wypełniona łatwo zapalnymi gazami, których wybuchu w każdej chwili spodziewać się można. Za pomocą nadzwyczaj czułych telefonów, które łączyły się z gazami, profesor stwierdził, że pod Findlay w głębokości jednej mili od próżni wypełnionej gazami, gorze ogień o sile 3500 stopni. W różnych miejscach na przestrzeni trzech mil, obserwacje profesora wykazały takie same rezultaty, z których wyprowadza on nieomylny wniosek, że w głębokości 1200 stóp pod rzezoną miejscowością, leży niezmienna próżnia, z którą znane pieczary mamutowe nawet porównać się nie dadzą. Próżnia ta rozciąga się na kilka mil, i ma w różnych miejscach do pół mili głębokości. Pod jaskinią znajdują się na grubość jednej mili, pokłady skaliste na które bucha ogień o 3500 stopniowej temperaturze. Sciągnięte skałki leżące pomiędzy próżnią wypełnioną gazami a ogniem ziemnym zostały również przez profesora zbadane. Górna warstwa składa się z twardej masy skalnej, po niej następują obfite pokłady miękkich i kruchych kamieni, a pod nimi znajduje się warstwa kamienna jak pierwsza, której spodnia część pod działaniem ognia tonpieje. Właśnie pod miejscowością Findlay ochronna warstwa skalista jest nierównie cieńsza jak w innych okolicach. Z huku i pęknięcia dającego się rozznąć za pomocą umieszczonych odpowiednio telefonów, łatwo się przekonać można, że skorupa ochronna pod działaniem ognia staje się coraz cieńszą. Profesor Weisenbauer jest tego zdania, że pęknięcie skorupy ziemnej w Findlay, wskutek wybuchu gazów jest nie tylko możliwe, ale pewne i należy oczekiwać bliższej katastrofy.

× Ołbrzymi most. Nowy i śmiały projekt budowy olbrzymiego mostu, nawet amerykańków wprawia w zdumienie Konstruktor mostów niejaki Gustaw Lindenthal w Pittsburgu (Pensylwania) zamierza zbudować most wiszący dla dróg żelaznych i innych celów, przez rz. Hudson, pomiędzy New-York City i północnym wybrzeżem New-Jersey. Plany przedłożono już izbom kongresu, a twórca projektu nie wątpi o ich przyjęciu. Nowy most składać się będzie z jednego tylko przęsła 2,860 stóp długości, czyli o 1,150 stóp dłuższego od dotychczas istniejących. Po obu stronach rzeki Hudson urządzone będą podwójne wieże połączone z sobą przęsłem na 1,500 stóp długim, tak, że cała długość mostu wyniesie około 6,500 stóp czyli 1 1/4 mili angielskiej. Wieże mają być doprowadzone do wysokości 500 stóp i zbudowane na skalistych fundamentach. Kosztorys przygotowany przez Lindenthala oznacza koszt powyższego mostu na 16,000,000 dolarów.

× Filia Rotszyldów w Rosyi. Jakkolwiek dotychczasowym doniesieniom o zało-

zeniu filii przez domy Rotszyldowskie w obrębie państwa ruskiego z wielu stron zaprzeczono, to jednakże zdaje się rzecz pewną, że pogłoski te nie pozbawione są podstawy. Tylko co się tyczy wyboru niemiejsca nie jeszcze pewnego nie zdecydowano. Do berlińskiego „Börsen-couriera” piszą w tym przedmiocie: „Interesy Rotszyldów w Rosyi, szczególnie po nabyciu źródeł naftowych w Baku, przybrały tak wielkie wymiary, że otwarcie własnej agencji w państwie ruskiem, stało się rzeczą niezbędną. Projektowano pierwotnie założenie filii w Petersburgu, następnie w Warszawie, a teraz podobno oświadczone się stanowczo za Odesę. Na kierownika filii upatrzonego współpracownika domu handlowego Eprussi & Comp.” Próż tego przy filii ma być urządzona specjalna sekcya przemysłu naftowego, którą zarządzać będzie p. M. Sewastopuła.”

Publikacja odpowiedzi dr. Mackenzie'go na memoriał lekarzy niemieckich o chorobie cesarza Fryderyka III, jak zapewniają dzienniki niemieckie, ukaza się dopiero w połowie września. Tłumaczenie odpowiedzi na kilka języków jak również na język niemiecki, dokonaniem zostanie pod osobistym kierunkiem autora. Niektóre gazety zaprzeczają — jakoby dr. Krauze zajmował się tłumaczeniem broszury na język niemiecki.

TELEGRAMY.

Moskwa, 28 sierpnia. (Ag. półn.). Najjaśniejszy Pan i Wielec Książęta Michał Aleksandrowicz, oraz Aleksy Aleksandrowicz, raczyli przybyć dziś rano o godzinie 9-ej i pół na stację Chimki i wprost udać się do wsi Ilinskoje, dokąd przybyli o godzinie wpół do 12-ej.

Wiedeń, 28 sierpnia. (Ag. półn.). Przybyła tu dzisiaj Najjaśniejsza Cesarzowa ruska wraz z Następcą Tronu i Wielką Księżną Ksenią Aleksandrowną. Na peronie kolei północnej Ferdynanda, ubranymi dywanami, znajdowali się: radca poselstwa ruskiego, w miejsce nieobecnego w Wiedniu ambasadora, książę Kantakuzen, ruski attaché wojskowy Zujew, poseł duński, zastępca dyrektora policji i wyżsi urzędnicy kolei północnej. Na powitanie Najjaśniejszych Gości przybył arcyksiążę Rudolf wraz z arcyksiężną Stefanią. Arcyksiążę miał na sobie mundur swojego pułku ruskiego ze wstęgą orderu św. Andrzeja. Gdy pociąg stanął na peronie, Jego Cesarska Wysokość Następcę Tronu wyszedł z wagonu salonowego i podszedłszy do arcyksięcia powitał go, uściskał i ucałował, poczem zbliżył się do arcyksiężnej Stefanii i ucałował jej rękę. Następnie arcyksięstwo powitał Najjaśniejszą Panią i Wielką Księżną Ksenię Aleksandrowną w wagonie salonowym, przyczem rozmowa trwała blisko kwadrans. Następnie Najjaśniejsza Pani pozwoliła przedstawić sobie członków poselstwa ruskiego, żonę ruskiego attaché wojskowego Zujewa i posła duńskiego. Pani Zujewa miała honor ofiarować Najjaśniejszej Pani wspaniałą bukiet. Gdy pociąg odjeżdżał w dalszą drogę do Gmunden, Najjaśniejsza Pani, zbliżywszy się do okna, żegnała jeszcze ukłonami arcyksięcia Rudolfa i jego małżonkę. Arcyksiążę Rudolf, który miał ubiegłej nocy udać się do Badapesztu dla przeglądu wojska, odłożył swój wyjazd do dzisiaj, pragnąc powitać osobiście Najjaśniejszych Gości ruskich.

Wiedeń, 28 sierpnia. Arcyksiążę Albrecht udaje się w dniu 12-ym września na ćwiczenia armii niemieckiej koło Poczdamu, wskutek zaproszenia cesarza Wilhelma.

Gmunden, 28 sierpnia. (Ag. półn.). Najjaśniejsza Pani za przybyciem do Gmunden powitana została przez rodziny Kumberlandzką i Walijską. Dzisiaj odbędzie się „Akademia muzykalno-dramatyczna” z udziałem słynnej niegdyś aktorki, Fryderyki Gossman (baronowej Prokesch Osten) na cel dobroczynny. Przyjazd cesarza Franciszka Józefa jest oczekiwany.

Berlin, 28 sierpnia. (Ag. p.). Przybyły tu wczoraj król grecki wraz z następcą tronu złożył w ciągu dnia wizyty cesarzowej wdowie Auguście w Babelsbergu, cesarzowej Fryderykowej z Friedrichskron i cesarzowej Auguście Wiktorii w poczdamskim pałacu marmurowym.

Dublin, 28 sierpnia. (Ag. p.). Deputowani irlandzcy, J. Redmond, W. Redmond Walsh, tudzież redaktor dziennika

„Wexford people” zostali uwięzieni na mocy ustawy wyjątkowej.

Wiedeń 28 sierpnia. Rząd dozwolił na dalsze refakcje dla zbożowego „transita” ruskiego pod warunkiem, że mają także same prawa przysługiwać transportom zboża galicyjskiego.

Berlin, 28 sierpnia. Żniwa powszechnie przedstawiają w rezultacie 98% w miejsce zeszłorocznego 110.5 proc.

Berlin, 28 sierpnia. (Ag. p.). Cesarz miał wczoraj wieczorem powrócić z Drezna. Król grecki z synem złożył w Poczdamie wizytę trzem cesarzowim.

OSTATNIE WIADOMOSCI HANDLOWE.

Berlin, 28 sierpnia. Na zagranicznych giełdach wieczornych usposobienie było słabe, kursy papierów spekulacyjnych obniżyły się nieco. Giełda tutejsza rozpoczęła czynności w usposobieniu niezdecydowanym. Austriackimi papierami arbitrazowymi interesowano się mało; kursy ich szły niżej poziomu wczorajszego. Usposobienie dla spekulacyjnych akcji bankowych niemieckich początkowo było także słabe, wkrótce jednak wzmożniło się i szczególnie udziały dyskontowo-komandytowe i akcje berlińskie-gotowarzystwa handlowego były przedmiotem żwawych obrotów po kursach zwykłych. W innych działach panowało od samego początku usposobienie mocne, szczególnie na targu zagranicznych papierów państwowych. Kurs rubla podniósł się o 2 m. Giełda zbożowa zachowała dziś postawę bardzo mocną.

Berlin, 28 sierpnia. Bilatyw banku ruskiego 202 80, listy za tawne 60 60, 1/2 listy likwidacyjne 64 60, 5/8, pożyczka wachudnia II em 61 00, III emisji 60 90, 4/8, pożyczka z 1880 r. 83 75, 5/8, listy zastawne ruskie 2 50, kupony rusa 3 25, 10, 5/8, pożyczka pramiowa z 1864 roku 167 00, także z 1868 r. 156 40 akcje banku handlowego 77 40, dyskontowego 69 20, dr. żel. warsz. w ar. 169 90, akcje kredytowa austriacka 162 75, renta kolejowa ruska 98 60, 6/8, renta złota 111 90, pożyczka ruska 4/8 wewnątrzna 50 10, dyskonto 3/8 pr. watne 1 1/2.

London, 28 sierpnia. Pożyczka ruska 1873 roku 67 1/2, konsola angielskie 99 1/2.

Warszawa, 28 sierpnia. Targ na plac Witkowskiego. Pszenica sm. ar. — patra i domka 625 — 630, biała 640—650, wyborowa 660—675; żyto wyborowe 395—410, średnie — — —, wadliwe — — —; jęczmień 2 i 4-rod. — — —, owies 225 — 270, gryka — — —, rzepik letni — — —, zimowy — — —, rzepak rapa zim. — — —, groch polny — — —, c. kr. — — —, fasola — — — sa korze; Dowieziono pszenicy 400, żyta 45, jęczmienia — — —, owa 150 grochu polnego — — — korzy.

Warszawa, 28 sierpnia. Okowita 78% z akcyzą po k. 9 1/2%. Stosunek garnca do wiadra 100—307 1/2. II r. skład. za wiadro kop. 839 1/2—842 1/2, za garn. 271—274. Szynki za wiadro kop. 851 1/2—854 1/2, za garn. 277—278 kop. (z dod. na wysobn. 2%).

Berlin, 28 sierpnia. Pszenica 158 — 188 na wrz. paż. 179, na list. gr. 180 1/2, żyto 129—146 na wrz. paż. 146 1/2, na list. gr. 150 1/2.

London, 27 sierpnia. Cukier Java 96 proc. 16 1/2 spokojnie, cukier burakowy 14 1/2, słabo. Liverpool, 27 sierpnia. Sprawozdanie końcowe. O rot 8,000 bel, z tego na spekulację i wywóz 500 bel. Spokojnie. Amerykańska wyżej o 1/16 p. Middling amerykańska na sierpień 5 3/4, cena, na sier. wrz. 5 1/2, sprzedawcy, 6 1/4, nabywcy, na wrzesień 5 3/4, sprzedawcy, na wrz. paż. 5 3/4, sprzedawcy, na paż. lis. 5 1/2, sprzedawcy, na list. gru. 5 1/2, cena, na gr. st. 5 1/2, sprzedawcy, 5 3/4, nabywcy, na st. lt. 5 1/2, sprzedawcy, 5 3/4, nabywcy, na list. mr. 5 1/2, nabywcy, na mr. kw. 5 1/2, sprzedawcy, 5 3/4, nabywcy.

Havre, 28 sierpnia. Kawa good average Santos na sierp. 79.00, na wrz 74 25, na gr. 63.00. New York, 27 sierpnia. Bawelna 10 1/4, w N. (leanie 9 3/8). Kawa (Fair Rio) 14 1/2, Rio Nr 7 low ordliny na wrz. 11 07, na list. 10.12. Jawne zapasy pszenicy 27,171,000 buszli, kukurzy 8,122,000 buszli.

TELEGRAMY GIEŁDOWE.

Giełda Warszawska.	Z dnia 28	Z dnia 29
Ządanoż końcem giełdy.		
Za weksle krótkoterminowe		
na Berlin za 100 mr.	50.05	49.30
na Londyn „ 1 L.	10.18 1/2	10.04
na Paryż „ 100 f.	10.40	3 1/2
na Wiedeń „ 100 fl.	82.90	81.80

Za papiery państwowe	Z dnia 28	Z dnia 29
Listy likwid. Kr. Pol. duże . . .	88. —	87.75
Ruska pożyczka wachudnia . . .	98.25	98. —
4/8 pożyczka wewnątrzna z r. 1887	82.35	82.25
Listy zast. ziem. Seryi I	95. —	97.75
„ „ „ „ Seryi V	67. —	96.60
Listy zast. m. Warsz. Seryi II . . .	97. —	97. —
„ „ „ „ Seryi V	96. —	95.90
Listy zast. m. Łodzi Seryi I	94.60	—
„ „ „ „ Seryi 2	95. —	—
„ „ „ „ Seryi 3	92. —	—

Giełda Berlińska.	Z dnia 28	Z dnia 29
Banknoty rosyjskie zaraz	202.80	202.80
„ „ „ „ na dost.	203. —	203. —
Weksle na Warszawę kr.	201.90	201.80
„ „ Petersburg kr.	201. —	201.25
„ „ „ „ dl.	198.60	169.15
„ „ Londyn kr.	20.49	20.49
„ „ „ „ dl.	20.34 1/2	20.34 1/2
„ „ Wiedeń kr.	165.75	166. —
Dyskonto prywatne	1 1/2	1 1/2

DZIENNA STATYSTYKA LUDNOSCI.

Małżeństwa zawarte w dniu 28 sierpnia: W parafii katolickiej — W parafii ewangelickiej — Starozakonnych — Zmarli w dniu 28 sierpnia: Katolicy: dzieci do lat 15-ty zmarło 5, w tej liczbie chłopców 3, dziewcząt 2, dorosłych 1, w tej liczbie mężczyźni —, kobiet 1, a mianowicie: Maryjanna Bartczak, lat 85. Ewangelicy: dzieci do lat 15-ty zmarło 5, w tej liczbie chłopców 3, dziewcząt 2, dorosłych —, w tej liczbie mężczyźni —, kobiet —, a mianowicie: Starozakonni: dzieci do lat 15-ty zmarło —, w tej liczbie chłopcy —, dziewczęta —, dorosłych —, w tej liczbie mężczyźni —, kobiety —, a mianowicie: —

LISTA PRZYJEZDNYCH

Hotel Polski. Tymieniecki z Żasku, Lecki z Rygi, Nutowicz z Grodna, Wanpachewicz Gniwici z Warszawy, Szymanow z Radomska, Szalowski z Lutomerzka.

Hotel Victoria. Swiętochowski Mosdorf Stecki z Warszawy, Bakisch z Kierosa. Hotel Manteuffel. Janczewski z Kielc, Ferman z Moskwy. Grand Hotel. Flürschheim z Gagenau, Li-brach z Warszawy, Rahlund z Monachium, Zudeck z Odesy.

ROZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW. od dnia 1 (13) maja r. b.

z Łodzi odchodzi:	GODZINY i MINUTY					
	6 10	7 45	1 05	6 55	9 30	
przychodzą do Kolaszek	7 10	8 46	2 15	7 05	10 40	
„ Skierniewic	8 46	4 32	8 24			
„ Warszawy	11 05	6 45	10 29			
„ Aleksandrowa	1 35	8 43				
„ Cieszczońska	2 21	9 21				
„ Piotrkowa		9 52	3 40		12 43	
„ Częstochowy		12 03	6 22		2 43	
„ Granicy		2 25	9 37		4 50	
„ Sosnowca		2 25	9 37		4 50	
„ Tomaszowa	10 22	10 22			12 19	
„ Bzina	2 11	2 11				
„ Radomia	4 18	4 10				
„ Kielc	4 38	4 38				

do Łodzi przychodzi:	GODZINY i MINUTY					
	10 30	8 50	4 35	10 15	8 40	
odchodzi z Kolaszek	9 30	7 50	3 35	9 15	7 40	
„ Skierniewic	7 47		1 01	7 43		
„ Warszawy	5 20		10 45	6 00		
„ Aleksandrowa	3 40		9 00			
„ Cieszczońska	1 50		8 05		6 20	
„ Piotrkowa		6 11	2 04		12 50	
„ Częstochowy		3 43	11 28		10 45	
„ Granicy		1 20	8 50		10 25	
„ Sosnowca		12 50	7 55		6 03	
„ Tomaszowa		12 37				
„ Bzina		3 18	6 16			
„ Radomia		1 31			2 43	
„ Kielc		12 34			4 33	

UWAGA. Cjry oznaczone grubszym drukiem wyrażają czas od godziny 6-ej wieczorem do godziny 6-ej rano.

Antoni Chomętowski, Adwokat Przysięgły powrócił do Łodzi. 1149—0

ADMINISTRACYA Echa Muzycznego, Teatralnego i Artystycznego (Rajchman i Frenkler) Senatorska 26, w Warszawie. Podejmuje się na żądanie swych abonentów oraz innych osób wszelkich komisów, dotyczących zakupu i ekspedycji książek, nut, instrumentów muzycznych, oraz prenumeraty pism periodycznych krajowych i zagranicznych BEZ DOLICZANIA KOMISOWEGO.

GIEŁDA WARSZAWSKA d. 28 sierpnia.

Weksle.	ZA	Dyskonto	W ciągu giełdy		Dopełnione transakcje
			żądano	chciano płac.	
Berlin (166 1/2)	dl. ter. 2 d. 100 mr.	3	—	—	49 95 92 1/2, 87 33 82 1/2, 80
inne niem. miasta bank.	kr. ter. 2 d. 100 mr.	3	50.05	—	
London	dl. ter. 3 m. 1 L.	3	—	—	
Paryż	kr. ter. 3 m. 1 L.	3	10.18 1/2	—	
Wiedeń (188 1/2)	dl. ter. 10 d. 100 Fr.	2 1/2	40.40	—	
Petersburg	kr. ter. 10 d. 100 Fr.	2 1/2	—	—	
	dl. ter. 8 d. 100 dor.	1 1/2	—	—	
	kr. ter. 8 d. 100 dor.	1 1/2	82.90	—	
	dl. ter. 8 d. 100 rs.	6 1/2	—	—	

Papieru państw. (za 100 rs.)	Słopa proc.	Dopełnione tranz.	w ciągu giełdy		Akcje. (za 100 rs.)	Słopa proc.	Dopełnione tranz.	w ciągu giełdy	
			żąd.	chc. pl.				żądano	chc. pl.
Listy Łukw Kr. Pol. duże	4	—	88	—	Akcje D. Ż. War.-W. 100 r.	4	—	—	—
„ „ „ „ male	5	—	87.70	—	„ „ W.-Byd. 500 r.	4	—	—	—
Łos. Pol. Ws. I em. 100	5	—	—	—	„ „ „ 100 r.	5	—	—	—
„ „ „ „ II „ 100 r.	5	—	98.25	—	„ „ Teresz. 100 r.	5	—	—	—
„ „ „ „ III „ 100 r.	5	—	—	—	„ „ Fabr.-Łódzkiej	5	—	—	—
Łos. Pol. Pr. z r. 1864 lom.	5	—	—	—	„ „ Nadwiślańsk.	5	—	—	—
„ „ „ „ 1866 II em.	5	—	—	—	Banku Handlowego w Warszawie 250 r.	—	—	—	—
Listy Ban. Pań. Ros. I em.	5	—	—	—	War. Ban. Dys. 250 r.	—	—	—	—
„ „ „ „ II „	5	—	—	—	San. H. w Łodzi 250 r.	—	—	—	—
„ „ „ „ III „	5	—	—	—	War. Tow. Ub. od ognia z wpl. rs. 124 250 r.	—	—	—	—
„ „ „ „ IV „	5	—	—	—	War. Tow. F. Cukru 500	—	—	—	—
Renta kolejowa	5	—	—	—	Cukr. Dobrosel. 500 r.	—	—	—	—
1/8 Pol. wewn. z r. 1887	4	—	82.35	—	„ „ Józefów 250 r.	—	—	—	—
Listy zast. Ziom. S. I lit. A B	5	97.75	98. —	—	„ „ Czersk 250 r.	—	—	—	—
„ „ „ „ Ser. II lit. A	5	—	—	—	„ „ Hermanów 250 r.	—	—	—	—
„ „ „ „ lit. B	5	—	—	—	„ „ Łyaskowic 250 r.	—	—	—	—
„ „ „ „ male	5	96.70 60	97. —	—	„ „ Leonów 250 r.	—	—	—	—
„ „ „ „ Ser. III lit. A	5	—	—	—	„ „ Częstochoc 250 r.	—	—	—	—
„ „ „ „ lit. B	5	—	—	—	„ „ Konstancya 500	—	—	—	—
„ „ „ „ male	5	—	—	—	F. W. F. Stali 1000 r.	—	—	—	—
„ „ „ „ Ser. IV lit. A	5	—	—	—	Tow. Lipop. Raa i Loewenstein 1000 r.	—	—	—	—
„ „ „ „ lit. B	5	—	—	—	Tow. Zakł. Metal. B. Harkke w War. 1000 r.	—	—	—	—
„ „ „ „ male	5	—	—	—	Tow. Zakł. Górniczych Starochowickich 100 r.	—	—	—	—
„ „ „ „ Ser. V lit. A	5	—	—	—	Tow. War. Fab. Mach. Narr. Bol i Odł. 100 r.	—	—	—	—
„ „ „ „ lit. B	5	—	—	—	Wara T. Kop. węgla i Zakł. Hutniczych 250 r.	—	—	—	—
„ „ „ „ male	5	—	—	—	Tow. Zakł. Pra. Baw. Tk. w Zawie 250 r.	—	—	—	—
„ „ „ „ Sorya V A B	5	—	—	—	Tow. Łaz. i Łazn. 100 r.	—	—	—	—
Listy zast. m. Warsz. Ser. I	5	—	—	—	Garb. Lemier i Sawada Pap. Soczewka 500	—	—	—	—
„ „ „ „ II	5	16.40	97. —	—	4 1/2 % Obl. drogi fabr. Łódz.	—	—	—	—
„ „ „ „ III	5	—	16.10	—					
„ „ „ „ IV	5	—	96.25	—					
„ „ „ „ V									

O G Ł O S Z E N I A.

Teatr LETNI

SELLINA

Towarz. artystów dramatycznych pod dyrekcją **Juliana Grabińskiego.**

We czwartek d. 30 sierpnia 1888

Pospolite Ruszenie

Komedia w 4 aktach, przez Ad. Abrahamowicza i R. Ruskowskiego (autorów „Meża z grzeszności” i „Florka”).

SKOŁA TAŃCOW I GIMNASTYKI

Adolfa Lipińskiego

przy ulicy Dzikiej naprzeciw pałacu P. Frenkel, parter. Przyjmuje codziennie od 12 do 4 po południu. Kurs już rozpoczęte. 1163-0-8

Droga żel. fabryczno-Łódzka

Z powodu oświadczenia wysyłających pp. Gampe i Albrecht o zagubieniu dublikatu listu frachtowego N. 21809 na wysłany dnia 20 kwietnia r. b. towar z Łodzi do Woroncowa, Zarząd drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej podaje do wiadomości, że pominięty dublikat N. 21809 uważa za nieważny. 1201-3-2

Droga żel. fabryczno-Łódzka.

Z powodu oświadczenia odbierającego S. Zanta o zagubieniu dublikatu listu frachtowego N. 63748 na wysłany dnia 28 lipca (3 sierpnia) r. b. towar z Warszawy do Łodzi, Zarząd drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej podaje do wiadomości, że pominięty dublikat N. 63748 uważa za nieważny. 1213-3-1

KANTOR

rosyjskiego towarzystwa transportowego, lądowego i wodnego oraz ubezpieczeń niniejszem podaje do publicznej wiadomości, że **zaginęła pieczęć** miedziana, rżnięta, wyobrażająca firmę kantoru. Łaskawy znalazca raczy zwrócić takową do powyższego kantoru (ulica Piotrkowska Nr. 255), gdzie otrzyma nagrodę **rs. dwa dla siebie lub na korzyść biednych.** Łódź, 24 sierpnia 1889 r. 1185-3-3

Zgubiono bransoletkę

złota karbowaną w stronie Nowego Rynku do Nowego Kościoła. Łaskawy znalazca zechce złożyć takową do składu tabacznego pana W. Lissnera gdzie otrzyma nagrody rs. 1. 1192-2-2

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić mieszkańców miasta Łodzi i okolicy, iż w domu W-go Vogla, ulica Dzielna (Kolejowa) Nr. 1378 utworzyłem główny skład na Łódź i okolicę wyłączną sprzedaż

kawy higienicznej

opakowanej w papier pergaminowy, który nieprzepuszcza aromatu. Kawa ta posiada przymioty niemal równe wysokim gatunkom, a w dodatku tę wyższość, że jest pożywniejsza i mniej narkotyczna i dla tego dla ludzi pracy i młodzieży jest bardzo odpowiedniem pożywieniem. Cena bardzo przystępna. Handlującym ustępuje się rabat.

Z szacunkiem **B. Filipezyński.** 1195-0-3

Do odstąpienia w każdym czasie,

RESTAURACYA

przy ulicy Konstantynowskiej. Warunki dogodne. Oferty przyjmuje „Dziennik Łódzki” pod lit. M. Z. 1204-4-1

AKUSZERKA

b. przełożona instytutu położniczego przy warszawskim uniwersytecie, zamieszkuje w Warszawie, przy ul. Zielnej Nr. 9 róg Złotej. Z upoważnienia władzy wyższej przyjmuje damy sekretnie na słabość, radzi w krytycznych okolicznościach, umieszcza dzieci, pokoje wspólne i oddzielne. Opłata niska. 1126-6-5

Wyszli z druku sierpniowy zeszyt „Ateneum”, zawierający następujące artykuły: „Kasty i klasy” przez K. „W kaźni”. Wspomnienie z węgryńskich austriackich, przez L. Straszewicza. „Helena Massalska”, przez Kazimierza Waliszewskiego (dokończenie). „Piotr Józef Proudhon”. „Mutualiści, Federaliści i t. d.” przez B. L. „Rys rozwoju estetyki niemieckiej”, przez Antoniego Mazanowskiego. „Z Galicji”, przez Józefa Rogosza. „Embryologia jako nauka doświadczalna”, przez dr. Józefa Nusbauma. „Języki naturalne i sztuczne”. (Volapük i Lingvo internacia), przez Leop. Bl. „Archiwum Królestwa w Moskwie”, przez Antoniego Prochaskę. „Kronika miesięczna”, przez N. N. i W. A. S. „Wspomnienie o Stanisławie Waryńskim”, przez Ludwika Straszewicza. „Nekrologia”. „Ogłoszenia”.

Молодой человекъ знающий русский, польской и немецкой языкъ, желаетъ получить мѣсто въ Россіи прикащика, или же продавца въ какой либо конторѣ, причемъ прошу пересылать офертъ и условия подъ буквами А.П. въ ред. „Дз. Łódzki”

Nauczycielka

z niższym patentem poszukuje lekcji w domach prywatnych, lub na pensjach. Wadomość ulica Wólczajska Nr. 662, dom Szalla. 1184-3-3

Szkoła prywatna III-klasowa

z 6-letnim kursem z programem szkół rządowych w Zgierzu.

W myśl ustawy, uchwalonej przez Radę Państwa i Najwyżej zatwierdzonej d. 28 kwietnia 1887 r., otwiera się w Zgierzu w bieżącym roku szkolnym, szkoła prywatna nowego typu. Zapis uczniów odbywać się będzie codziennie od 9 do 12 rano i od 1 do 3 po południu.

Zarządzający szkołą **Albin Kowalczewski,** kandydat wydz. matemat. uniwersytetu odeskiego. 1181-6-4

Dr. Juliusz Wieliczko

LEKARZ POWIATOWY

Udziela **bezpłatnie** porady lekarskiej **młodzieży** szkolnej od 6 do 7 wieczorem. 1205-0-1

Dr. W. Pinkus

po 13 letniej praktyce w Mławie przeniósł się do **Łodzi**, zamieszkał na Piotrkowskiej w domu p. Joskowicza Nr. 33 (nowy) wprost domu W-go Silbersteina. Przyjmuje chorych: rano od 8-10, po południu od 3-5. 1166-20-8

Dr. Henryk Kohn

przesiedlił się z Noworadomska do Łodzi i zamieszkał w domu pana Szykiera, ulica Nowomiejska N. 233. Przyjmuje chorych od 8-9 i od 3-6 po południu. 1106-19-10

Dr. M. Likiernik,

lek. praktyczny i okulista

powrócił z zagranicy. Przyjmuje od 10 zrana i od 2 1/2-5 po poł. Mieszka w domu W-go Moryca Heimana. 1138-0-8

Dr. Littauer

po odbyciu specjalnych studiów zagranicą, powrócił do Łodzi i przyjmuje z cierpieniami skóry i **organów moczopłciowych**, oraz zajmuje się masażem. Piotrkowska N. 256, dom Kestenberga (obok apteki Müllera). Od 8-10 rano i od 2-6 po południu. 827-0-19

IV KLASOWA

SZKOŁA REALNA

róg ulicy Wschodniej i Dzielnej, dom Konarskiego.

Zapis uczniów rozpoczął się 8 go sierpnia. Uczniowie będą przygotowywani do wyższej szkoły rzemieślniczej i do gimnazjum przy pomocy nauczycieli szkół rządowych. Do klas wstępnych będą przyjmowane dzieci w wieku od lat siedmiu.

Przełożony

MEJER.

1081-12-11

WINA GRUZIŃSKIE

Księcia J. K. Bagration - Muchrańskiego, Czerwone, białe, oraz Szampańskie.

Najlepsze ze wszystkich Win Kaukaskich, nieustępujące dobroci i pełności francuskim, a o 100% tańsze. Wina te na wystawie przemysłowej w Moskwie w 1882 r. zaszczycone zostały jedyną najwyższą nagrodą „Herbem Państwa” ze szczególnem odznaczeniem za prowadzenie wzorowego gospodarstwa winnego.

Dostać można w znaczniejszych handlach Win w Warszawie i na prowincyi.

Główny Skład dla Królestwa w Warszawie Senatorska Nr. 24. 1177-6-2

ANTONI RAUCH,

Królewska 47, Telefon Nr. 457,

skład hurtowy olejów, oliw i tłuszczów,

poleca pp. fabrykantom wszelkie oleje roślinne i mineralne, waseline oraz różnorodne tłuszcze dla potrzeb fabrycznych. Reprezentant Zyg. Kempniński. 1186-0-1

Wprost ze źródeł nadeszły świeże

Wody Mineralne Naturalne

oraz sole, pastylki, lugi etc, do Apteki

F. MÜLLER

dawniej J. Goebel w domu Bechtolda, ulica Piotrkowska Nr. 256. 686-16-14

W Kantorze drukarni „Dziennika Łódzkiego” są do nabycia

książki fabryczne

do zapisywania małoletnich i książki do zapisywania dowodów legitymacyjnych robotników.

Dziennika Łódzkiego

przepisy dla małoletnich robotników

w ruskim, polskim i niemieckim języku.

Staraniem i nakładem redakcyi „Dziennika Łódzkiego” opuścił prasę tom drugi znakomitego dzieła Pawła de Saint-Victor'a p. t.

„Dwie Maski”

TRAGEDYA - KOMEDYA

przeład Antoniny Morzkowskiej.

Dzieło to nabywać można we wszystkich księgarniach krajowych. Cena tomu rs. 1 kop. 50.

Nakładem redakcyi „Dziennika Łódzkiego” opuściło prasę i jest do nabycia w kantorze drukarni Dz. Łódzkiego i we wszystkich księgarniach dzieło pod tytułem:

PRAWO FABRYCZNE

z dnia 3 (15) czerwca 1886 roku

jego znaczenie, zasady, treść i zastosowanie, wyłożył i uzupełnił przykładami i wzorami,

Stefan Kossuth

dyrektor towarzystwa zakładów żyrdardowskich Hielego i Dittricha.

Przy magazynie pana ADOLFA ROSENTHAL NOWO OTWORZONA przy ulicy Piotrkowskiej F I L I A Warszawskiego Laboratorium Chemicznego

poleca uwadze Szanownej Publiczności! **Mydło Glicerynowe** cena kawałka kop. 15. **Mydło Tatrzańskie** cena kawałka kop. 25. **Mydło „Panama”** cena kawałka kop. 50. **Wodę kolonjską** flakony po kop. 30, 45, 50, 60, 75, 90, 125 i 150. **Mydła kokosowe** od kop. 1 1/2 za sztukę. **Perfumy krajowe** od kop. 10 do 2 rs. za flakon.



Zawiadamia Szanowną Publiczność, że w celu spopularyzowania swych naturalnych

W I N Krymskich i Kaukaskich,

urządził tutaj w sklepie **Stowarzyszenia Spożywczego** przy ulicy Południowej w domu W-go Abła, **główną sprzedaż**

gdzie wina nasze bez podwyższenia ceny u nas się praktykującej sprzedawane bywają, a to za butelkę wytrawnego **od kop. 30** i słodkiego lub też czerwonego **od kop. 35** i wyżej. Wina nasze są analizowane przez urząd lekarski i poręczamy przytem za trwałość tychże.

NOWY ZAKŁAD ARTYSTYCZNO FOTOGRAFICZNY B. WILKOSZEWSKIEGO

w ŁODZI, villa „TRIANON” Pasaż W-go Meyera. Urządzono elegancją i podług najnowszych wymagań sztuki fotograficznej. Zdjęcia wykonywane nowym sposobem momentalnym. Wykończenie artystyczne. Portrety różne do naturalnej wielkości, kolorowe/olejne. Cena umiarkowane i dostępne dla wszystkich. 275-000